

Łódź

historia miasta

poprzez wieki

tom 2
1820–1914

redakcja
Jarosław Kita



600 LAT ŁODZI

Łódź

historia miasta

poprzez wieki

[Kup książkę](#)

Łódź

historia miasta tom 2

poprzez wieki

1820–1914

redakcja
Jarosław Kita



Łódź 2023

[Kup książkę](#)

Komitet redakcyjny monografii *Łódź poprzez wieki. Historia miasta*, t. 1–5

Jarosław Kita – przewodniczący, Mariusz Goss, Tadeusz Grabarczyk
Piotr Gryglewski, Grażyna Ewa Karpińska, Andrzej Kompa, Krzysztof Lesiakowski
Olgierd Ławrynowicz, Adam Sitarek, Przemysław Waingertner

Redaktor naukowy t. 2: 1820–1914

Jarosław Kita (ORCID: 0000-0002-8374-2848) – Uniwersytet Łódzki
Wydział Filozoficzno-Historyczny, Instytut Historii, Katedra Historii Polski XIX w.
90-219 Łódź, ul. A. Kamińskiego 27a

Recenzenci

Wiesław Caban, Krzysztof Ślusarek

Redaktor inicjujący

Urszula Dzieciatkowska

Opracowanie redakcyjne i indeksy

Bogusław Pielat

Projekt typograficzny i projekt okładki

Joanna Apanowicz

Na okładce wykorzystano fotografię Bronisława Wilkoszewskiego z albumu
Widoki m. Łodzi przedstawiającą Nowy Rynek (ob. plac Wolności), 1896

Rycina otwierająca rozdziały, Pałac i fabryka Heinzla przy ul. Piotrkowskiej,
pochodzi ze zbioru grafik: M.P. Kaczmarek, *Widoki miasta Łodzi z XVIII i XIX wieku*
oraz *niektórych starych obiektów z Łodzi związanych*, Łódź 1972–1973
Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. J. Piłsudskiego w Łodzi, sygn. 422 73/76DF

Publikacja ukazała się dzięki wsparciu finansowemu Urzędu Miasta Łodzi



Partnerzy projektu

Archiwum Państwowe w Łodzi, Muzeum Miasta Łodzi
Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi



© Copyright by Authors, Łódź 2023

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2023

© Copyright for this edition by Biblioteka Miejska w Łodzi, Łódź 2023

ISBN Wydawnictwo UŁ 978-83-8331-295-8

e-ISBN Wydawnictwo UŁ 978-83-8331-296-5

ISBN Biblioteka Miejska w Łodzi 978-83-967982-2-0

e-ISBN Biblioteka Miejska w Łodzi 978-83-967982-3-7

Kup książkę

Spis treści

<i>Wstęp</i> (Jarosław Kita)	7
Część I. Rozwój Łodzi przemysłowej w latach zaborów	15
<i>Początki (1820–1831)</i> (Krzysztof P. Woźniak)	17
<i>Okres powolnego rozwoju (1831–1864)</i> (Jarosław Kita)	41
<i>Okres gwałtownego rozkwitu (1865–1897)</i> (Wiesław Puś)	81
<i>Czas przełomu (1897–1914)</i> (Kamil Śmiechowski)	123
<i>Miasto pracy</i>	128
<i>„Sierota bez ojca i matki...”</i>	134
<i>Miasto rewolucji</i>	143
<i>Walki bratobójcze i lokaut</i>	149
<i>Rozkwit życia społecznego. Bilans rewolucji</i>	154
<i>Przed Wielką Wojną</i>	158
Część II. Łódzianie	163
<i>Narodowości i wyznania</i>	165
<i>Niemcy i ewangelicy</i> (Krzysztof P. Woźniak)	165
<i>Żydzi</i> (Wiesław Puś)	186
<i>Rosjanie i prawosławni</i> (Violetta Wiernicka)	211
<i>Katolicyzm i jego wyznawcy</i> (Ewelina M. Kostrzewska)	225
<i>Narodziny nowoczesnej społeczności</i>	251
<i>Fabrykanci i kupcy</i> (Wiesław Puś)	251
<i>Inteligencja</i> (Marzena Iwańska)	274
<i>Drobnomieszczaństwo</i> (Krzysztof P. Woźniak)	290
<i>Robotnicy</i> (Grażyna E. Karpińska, Marta Sikorska)	302
<i>Łódzianki</i> (Marta Sikorska)	325
Część III. Przestrzeń miejska	339
<i>Rozwój przestrzenny miasta. Urbanistyka Łodzi 1820–1914</i> (Krzysztof Stefański)	341
<i>Wytęczenie osad przemysłowych: Nowe Miasto i Łódka</i>	341
<i>Nowa Dzielnica i przemiany przestrzenne w latach 1830–1870</i>	348
<i>Okres „Ziemi obiecanej”</i>	355
<i>Łódzkie nekropolie</i> (Krzysztof Stefański, Irmína Gadowska)	367
<i>Rodzina miast, czyli w stronę aglomeracji łódzkiej</i> (Kamil Śmiechowski)	375
<i>Architektura Łodzi 1820–1914</i> (Daria Rutkowska-Siuda)	391
<i>Architektura przemysłowa</i>	391
<i>Typ łódzkiej rezydencji</i>	398

Budowle mieszkalne	408
Budowle użyteczności publicznej	429
Świątynie i domy modlitwy	442
<i>Architektoniczna różnorodność Łodzi około 1900 roku. Czy style historyczne miały znaczenie? (Piotr Gryglewski)</i>	<i>453</i>
Część IV. Życie łódzian w mieście przemysłowym	469
<i>Szkolnictwo i edukacja (Marta Sikorska)</i>	<i>471</i>
Szkolnictwo elementarne	474
Szkolnictwo elementarne prywatne	477
Szkoly rzemieślniczo-niedzielne	478
Szkoly fabryczne	479
Szkolnictwo ewangelickie	480
Szkolnictwo żydowskie	482
Szkolnictwo średnie	483
Szkolnictwo zawodowe	485
Szkolnictwo żeńskie	486
<i>Opieka zdrowotna i dobroczynność (Joanna Sosnowska)</i>	<i>495</i>
<i>Kultura elit i kultura masowa w mieście przemysłowym (Kamil Śmiechowski)</i>	<i>523</i>
<i>Środowiska artystyczne</i>	<i>533</i>
Środowisko artystów łódzkich (Irmina Gadowska)	533
Polska scena teatralna (Grzegorz Markiewicz)	545
Życie muzyczne (Grzegorz Markiewicz)	557
<i>Literatura piękna i prasa</i>	<i>565</i>
Literatura piękna (Karolina Kołodziej)	565
Prasa i publicystyka (Kamil Śmiechowski)	575
<i>Sport i rekreacja (Anna Śmiechowicz)</i>	<i>589</i>
<i>Folklor miasta i obyczaje jego mieszkańców</i>	
(Grażyna E. Karpińska, Katarzyna Orszulak-Dudkowska)	607
Zabawy i rozrywki	607
Obyczaje i folklor w środowisku robotniczym	613
<i>Język łódzian w wieku XIX (Elżbieta Umińska-Tytoń)</i>	<i>625</i>
<i>Pieczęcie i herb Łodzi. Część 2: Do początku XX wieku (Marek Adamczewski)</i>	<i>637</i>
<i>Aneks. Spis burmistrzów i prezydentów Łodzi 1820–1914</i>	<i>655</i>
Wykaz skrótów	657
Bibliografia	659
Dawne ulice i place Łodzi	689
Wykaz rycin	695
Wykaz kapsuł	711
Wykaz tabel	715
Indeks nazw osobowych	717
Indeks nazw miejscowych	737

Wstęp

Jarosław Kita

Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny

„[...] Komisja upoważnia Prezesa, aby stosownie do postanowienia księcia Namiestnika z dnia 18 września r. z. w miasteczkach Zgierzu, Łodzi, Dąbiu, Przedeczu i Gostyninie, osady dla sukienników z za granicy przybywających urządził i potrzebne zakłady cegielni i foluszów [...] uregulował oraz z osadnikami umowy porobił [...]”¹

Oddajemy do rąk Czytelników drugi tom monografii *Łódź poprzez wieki. Historia miasta* będącej szczególnym prezentem, przede wszystkim dla łódzian, z okazji 600. rocznicy otrzymania praw miejskich na mocy dokumentu wystawionego przez Władysława Jagiełłę 29 lipca 1423 r. Pierwszy tom, omawiający najdawniejsze dzieje miasta, nazywanego przez wielu badaczy Łodzią rolniczą, obejmuje aż ponad cztery wieki, kończąc narrację na roku 1820. Przez te stulecia było to niewielkie miasteczko, położone na peryferiach wielkiej polityki, a jego powolny rozwój determinowały głównie kolejne wojny i epidemie chorób zakaźnych.

¹ *Pismo Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji do prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego w sprawie urządzenia osad sukienniczych w m. Dąbiu, Gostyninie, Łodzi, Przedeczu i Zgierzu*, cyt. za: *Łódź 1423 – 1823 – 1973. Zarys dziejów i wybór dokumentów*, oprac. R. Rosin, M. Bandurka, Łódź 1974, s. 120.

Natomiast tom drugi opisuje tylko niespełna wiek z przeszłości Łodzi (1820–1914), ale za to zaprezentowano w nim czasy największego rozkwitu miasta nad Łódką, choć właściwie dla tego okresu winno się napisać: miasta nad Łódką i Jasieniem. To właśnie wzdłuż nurtu tych niewielkich rzeczek powstawały w XIX stuleciu pierwsze łódzkie manufaktury i fabryki. Kiedy 30 stycznia 1821 r. wydany został dokument nadający Łodzi prawa osady fabrycznej najpewniej nikt nie mógł zakładać tak szybkiej i wielkiej kariery miasta, ani przyszłej potęgi „polskiego Manchesteru”. Konstatacja ta odnosi się także do Rajmunda Rembélińskiego, prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego, zaszczytnie mianowanego później „ojcem” Łodzi przemysłowej czy „twórcą Łodzi włókienniczej”, chociaż był on wizjonerem dostrzegającym, że przyszłość należeć miała do bawełny. Kryzys sukiennictwa w Królestwie Polskim po klęsce powstania listopadowego sprawił, że przygotowana nań Łódź wykorzystała swoją szansę i na ponad półtora wieku stała się centrum polskiego przemysłu włókienniczego, z przodującą w nim rolą branży bawełnianej.

Nasuwa się więc tu pytanie, co przyczyniło się do tak znacznego i szybkiego rozwoju małego, rolniczego przez kilka wieków, ośrodka miejskiego? Badacze historii XIX-wiecznej Łodzi wskazują, że na dynamiczny rozkwit miasta, począwszy od trzeciej dekady tegoż stulecia, wpływ miały różne czynniki i uwarunkowania, ale najważniejszą determinantą miastotwórczą był wówczas rozwój przemysłu, a przede wszystkim branży bawełnianej. Pierwszy dziejopis Łodzi, Oskar Flatt, już w połowie XIX w. wskazywał właśnie na ten czynnik pisząc: „Nie mamy w całym kraju miasta, które by tyle co Łódź zawdzięczało przemysłowi, miasta, które by przez przemysł z zupełnego zapomnienia, z zupełnej nicości, podniosło się na ten stopień zamożności i rozwoju, w którym by wydatniej przejawiało się życie fabryczne – słowem, miasta więcej typowo fabrycznego”².

O powyżej wyartykułowanych przeobrażeniach miasta zadecydowały zarówno czynniki gospodarcze i uwarunkowania polityczne, jak

² O. Flatt, *Opis miasta Łodzi pod względem historycznym, statystycznym i przemysłowym*, Warszawa 1853, s. VI.

również przedsiębiorczość mieszkańców kształtującego się ośrodka – Niemców, Żydów i Polaków (dla XIX w. taka właśnie kolejność jest uzasadniona) oraz decyzje najpierw autonomicznego rządu Królestwa Polskiego, a następnie rosyjskich władz zaborczych po klęsce kolejnych powstań narodowych i wydarzeniach rewolucji 1905 r. Do zasadniczych czynników początkowo powolnego, a później dynamicznego rozwoju Łodzi w latach 1820–1914 zaliczyć więc należy: politykę protekcyjną władz Królestwa Polskiego w latach dwudziestych XIX w.; imigrację do Łodzi rzemieślników i przedsiębiorców z krajów niemieckich (głównie do lat pięćdziesiątych XIX w.), napływ ludności wiejskiej z okolicznych wsi i mieszkańców pobliskich miasteczek (szczególnie po reformach z lat 1864–1869), napływ ludności żydowskiej z terenów Rosji – tzw. litwaków (w ostatnich dekadach omawianego okresu), konsekwencje polityki celnej Cesarstwa Rosyjskiego (1822, 1832, 1851, 1877), przewrót techniczny wywołany wykorzystaniem nowoczesnych technologii z Europy Zachodniej oraz szybko postępujące przemiany cywilizacyjne w okresie *belle époque*. To z pewnością tylko te najważniejsze, które wraz z szeregiem innych jeszcze czynników sprawiły, że Łódź stała się drugim co do wielkości miastem i największym ośrodkiem przemysłowym w skali ziem polskich trzech zaborów. Dominującą cechą ludności Łodzi był jej wielonarodowy i wielowyznaniowy charakter oraz polaryzacja sytuacji materialnej poszczególnych warstw społecznych. Ponadto dominujący czynnik miastotwórczy, jakim był przemysł, zdecydowanie determinował ówczesne życie społeczne i kulturalne oraz rozwój przestrzenny i infrastrukturalny tkanki miejskiej. Ten dynamiczny rozwój Łodzi w XIX stuleciu został wyraźnie wyhamowany wraz z wybuchem Wielkiej Wojny w 1914 r.

Tom drugi, który trafia w ręce Czytelników, obejmuje nie tylko przeszłość Łodzi w latach 1820–1914, ale także dzieje miejscowości prowadzących wówczas samodzielny żywot, które w późniejszych latach zostały wchłonięte przez dynamicznie rozwijające się miasto i obecnie znajdują się na jego obszarze. Należy przy tym zaakcentować, że niektóre z okolicznych wsi przekształciły się w wieku XIX w wielkie zurbanizowane przedmieścia Łodzi – chodzi tutaj przede

wszystkim o Bałuty, Chojny czy Widzew, zamieszkiwane przez dziesiątki tysięcy mieszkańców, znajdujących najczęściej zatrudnienie w mieście.

W ogromnym interdyscyplinarnym dorobku naukowym, popularnonaukowym i publicystycznym poświęconym dziejom Łodzi okres jej XIX-wiecznej historii jest mocno zaakcentowany. Powstało wiele prac podejmujących szereg szczegółowych aspektów, jak i ujęć o charakterze syntetycznym. Sytuacja ta z jednej strony sprzyjała, ale z drugiej strony utrudniała autorom pracę nad drugim tomem monografii. Musieli oni bowiem dokonać wyrozumowanej selekcji istniejących publikacji, gdyż niemało z nich to ujęcia powielające tylko informacje i tezy zawarte w najbardziej wartościowych pracach napisanych przez uznanych badaczy dziejów Łodzi, a powstałych na podstawie analizy źródeł archiwalnych i drukowanych. Dokonano więc ogromnego wysiłku heurystycznego przystępując do opracowywania poszczególnych zagadnień zamieszczonych w tomie. Należy ponadto podkreślić, że pisząc kolejne rozdziały przyjęto założenie, że autorzy będą się starali ograniczać obudowywanie tekstu przypisami, poprzestając na odesłaniach do źródeł i prac najbardziej wartościowych. W związku z tym, mimo że znajdująca się w tomie bibliografia liczy setki pozycji, to nie obejmuje wszystkich publikacji, z których korzystano przygotowując teksty.

Niniejsza książka jest efektem pracy zespołu 22 badaczy, autorów poszczególnych rozdziałów, podrozdziałów i kapsułów, związanych w przeważającej części z Uniwersytetem Łódzkim. Większość z nich to doświadczeni naukowcy, mający w swoim dorobku szereg publikacji monograficznych oraz artykułów naukowych i popularnonaukowych z zakresu zagadnień, którymi zajmowali się w tym tomie historii miasta. Ponadto wykorzystywali oni ustalenia poczynione przez innych badaczy, z których wielu już nie żyje. Tym samym kierunki badawczych zainteresowań autorów książki bywały konfrontowane z dawniejszymi ustaleniami historiografii. Na stronach tej publikacji Czytelnicy znajdą więc nie tylko przyjęte dawniej ustalenia i fakty, ale także szereg nowych informacji, a przede wszystkim – co należy mocno wyartykułować – w niejednym wypadku nowe na nie

spojrzenie i odmienne konstatacje. Jednym z nadrzędnych celów, jakie stawiali sobie autorzy książki jest próba złamania utrwalonych przez lata określonych stereotypów Łodzi jako miasta zamieszkiwanego w XIX w. przez bezwzględnych i pozbawionych gustu dorobkiewiczów, określanych mianem „łodzermenschów”, czy też lansowanego wizerunku miasta rewolucji i miasta proletariatu żyjącego w „okropieństwie warunków drapieżnego kapitalizmu”. Warto przecież spojrzeć na dzieje Łodzi w latach 1820–1914 także poprzez pryzmat roli, jaką niewątpliwie odgrywała industrializacja w rozwoju cywilizacyjnym i gospodarczym miasta, a także docenić znaczenie postępującej modernizacji społecznej (choćby wzrost aktywności i roli warstw miejskich – inteligencji i robotników), która wówczas zachodziła towarzysząc uprzemysłowieniu i zmianom cywilizacyjnym. Uważam więc, że chociaż oczywiście nie sposób było uniknąć powtórzeń, to do rąk Czytelników oddajemy książkę całkowicie oryginalną i inną od dotychczas napisanych.

Treści w pierwszej części tomu ułożone zostały zasadniczo w sposób chronologiczny: początki (1820–1831), okres powolnego rozwoju (1831–1864), lata gwałtownego rozkwitu (1865–1897), czas przełomu (1897–1914). Natomiast rozdziały w kolejnych trzech częściach mają charakter problemowy. W części drugiej autorzy dokonują charakterystyki społeczności łódzkiej poprzez pryzmat narodowości i wyznań oraz kształtujących się warstw nowoczesnego społeczeństwa industrialnego. Część trzecia to głównie domena historyków sztuki, którzy przybliżają kilka istotnych aspektów związanych z przestrzenią miejską, architektoniczną różnorodnością miasta oraz kształtowaniem się aglomeracji łódzkiej. W końcu, w części ostatniej, autorzy skupili się nad odtwarzaniem najważniejszych elementów życia łódzian w mieście przemysłowym w okresie jego cywilizacyjnego rozwoju. Nie mogło zabraknąć też fragmentu poświęconego językowi łódzian oraz nazw miejscowych funkcjonujących w XIX w., a także informacji o herbie i urzędowych pieczęciach miasta funkcjonującego w zaborowej rzeczywistości. Szereg informacji zamieszczonych zostało w kapsułach, które odnajdziemy w każdym z rozdziałów. Nie zawsze zostały one napisane przez autorów danej części monografii.

Autorstwo poszczególnych kapsułów zostało wyszczególnione w ich spisie, w którym podano także źródło pochodzenia w przypadku przywoływania dokumentów i cytatów. Całość publikacji uzupełniają pomocne w lekturze dodatki: wykaz dawnych ulic, indeksy, wykaz skrótów oraz aneks zawierający listę wszystkich łódzkich burmistrzów i prezydentów sprawujących swoje urzędy w latach 1821–1914. Tom został bogato ilustrowany, niejednokrotnie są to w dodatku ilustracje dotychczas mało znane lub nieznane.

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, podobnie jak w przypadku tomu pierwszego, poczyniło ogromne starania, aby także następna część efektownie prezentowała się od strony edytorskiej, co jest kolejnym powodem, aby zapoznać się z nią bliżej. Chciałbym przy tym podkreślić, że drugi tom monografii *Łódź poprzez wieki. Historia miasta* nie jest książką wyłącznie dla ograniczonego kręgu badaczy, ale powinien dotrzeć do wszystkich, którzy zainteresowani są niezwykłą przeszłością tego miasta w XIX stuleciu. Liczę, że trafi ona nie tylko do mieszkańców Łodzi interesujących się dziejami swojej „małej ojczyzny”, ale także do pasjonatów historii, którzy zapragną poznać fenomen przekształcenia (można rzec w stylu amerykańskim) malutkiego, rolniczego miasteczka z 1820 r. w wielki ośrodek miejski i centrum przemysłowe w przededniu Wielkiej Wojny. Jestem przekonany, że lektura tego tomu powinna zachęcić Czytelników do sięgnięcia po kolejne, aby przekonać się, czy i jak Łódź zmieniała się w różnych periodach skomplikowanych i tragicznych wydarzeń XX w. Co zostało z tego wielkiego, przemysłowego i wielokulturowego miasta rozwijającego się w XIX stuleciu do dnia dzisiejszego? Czy przemysłowa przeszłość historyczna determinuje teraźniejszość miasta i jak może wpływać na jego przyszłość?

Oddając w Państwa ręce drugi tom najnowszej monografii Łodzi nie sposób pominąć podziękowań dla osób i instytucji szczególnie zasłużonych dla jego powstania. W imieniu własnym i autorów pragnę wyrazić uznanie dla władz miasta z Panią Prezydent Hanną Zdanowską na czele za sfinansowanie wydania publikacji. W trakcie prac nad nią uzyskaliśmy pomoc ze strony Archiwum Państwowego w Łodzi, Muzeum Miasta Łodzi, Muzeum Tradycji Niepodległościowych

w Łodzi i Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego podczas prowadzonych poszukiwań materiałów źródłowych i bibliotecznych różnej proveniencji, w tym map i fotografii, bez których książka byłaby o wiele uboższa. W końcu szczególne podziękowania pragnę skierować do pracowników i pracowników Wydawnictwa Uniwersytetu Łódzkiego za ich wielomiesięczne zaangażowanie i wysiłek włożony w starania, aby książka ukazała się w terminie i zadowoliła nawet najbardziej wymagających Czytelników. Przy okazji mogę tylko przeprosić za wszelkie trudności i problemy, z którymi nieraz musieli się mierzyć, współpracując z tak liczny zespół autorski. Docenić należy też działania podejmowane przez pracowników zespołu promocyjnego Wydawnictwa za zaangażowanie i kreatywność. Dzięki ich profesjonalizmowi i sumienności o publikacji było głośno, co pobudzało zainteresowanie nią.

Na zakończenie chciałbym jeszcze przywołać opinię prof. Marka Kotera, jednego z najbardziej cenionych badaczy układu przestrzennego Łodzi przemysłowej, który w jednej z prac napisał: „Łódź wkroczyła w przemysłowy okres swego rozwoju nagle i gwałtownie. Przeobrażenie małego rolniczego miasteczka w jeden z największych w kraju ośrodków przemysłowych dokonało się niemal dosłownie z dnia na dzień. A tempo i rozmiary późniejszego rozwoju ludnościowego, gospodarczego i urbanistycznego Łodzi były bezprzykładne w historii budowy miast europejskich”³. Czy autorom tomu drugiego monografii *Łódź poprzez wieki. Historia miasta* udało się ukazać to tempo rozwoju i różnorodność miasta w latach 1820–1914, pozostawiam do oceny Czytelników.

Jarosław Kita
Łódź, 15 VI 2023 r.

³ M. Koter, *Geneza układu przestrzennego Łodzi przemysłowej*, Warszawa–Łódź 1969, s. 11–12.



Część I

Rozwój Łodzi
przemysłowej
w latach zaborów



Początki (1820–1831)

Krzysztof Paweł Woźniak

Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny

Przełomowe dla dziejów Łodzi wydarzenie nastąpiło 30 stycznia 1821 r. Na wniosek Rajmunda Rembelińskiego, prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego, Łódź wraz z czterema innymi miastami rządowymi (Dąbiem, Gostyninem, Przedeczem i Zgierzem) uznane zostały przez Radę Administracyjną Królestwa Polskiego za miejsca dogodne do utworzenia osady fabrycznej. Spośród tych pięciu osad tylko Łódź doświadczyła niebywałego wręcz wzrostu, stając się z biegiem lat wielkim miastem przemysłowym, włókienniczą metropolią. O wyjątkowości narodzin „Łodzi przemysłowej” przesądził szczęśliwy spłot kilkunastu czynników natury politycznej i ekonomicznej.

Utworzone w 1815 r. Królestwo Polskie, autonomiczne w ramach Cesarstwa Rosyjskiego, z carem jako królem Polski, było państwem słabym gospodarczo. Wyczerpane wysiłkiem wojennym czasów napoleońskich, obciążone długami odziedziczonymi po Księstwie Warszawskim, z przestarzałym rolnictwem, słabnącym jeszcze wskutek pogarszającej się koniunktury na zboża, stanęło wobec groźby utraty autonomii politycznej, jeśli nie osiągnie dodatniego bilansu płatniczego. W tej sytuacji władze Królestwa zdecydowały się uprzedmyślać kraj, widząc w tym jedyną szansę zachowania formalnej suwerenności. Zdecydowano się rozwijać przemysł włókienniczy, wymagający stosunkowo niewielkich nakładów finansowych, a umożliwiający produkcję zarówno na rynek wewnętrzny, jak i na eksport,

z wykorzystaniem miejscowych surowców: wełny i lnu. Sprzyjała temu zamysłowi sytuacja międzynarodowa. W 1813 r. straciła swoją skuteczność wprowadzona przez Napoleona blokada kontynentalna Wielkiej Brytanii, co doprowadziło do zalania kontynentu tanimi, maszynowo produkowanymi wyrobami angielskimi, głównie tekstylnymi. Równocześnie Wielka Brytania wprowadziła obowiązujący do 1845 r. surowy zakaz wywozu maszyn. Oba te czynniki wywołały kryzys we wszystkich dawnych ośrodkach włókienniczych na kontynencie europejskim. Dotknął on boleśnie także dobrze rozwijające się od XVIII w. sukiennictwo w Wielkopolsce, mające szeroki rynek zbytu w Rosji i w Chinach. Ucierpiało ono szczególnie, gdyż zachodnia granica celna Królestwa miała charakter prohibicyjny. Wysokie stawki opłat celnych czyniły nieopłacalnym eksport sukna na wschód. Jedyną szansą dla gwałtownie biedniejących sukienników z Wielkopolski, Ziemi Lubuskiej, Obwodu Nadnoteckiego było „przeskoczenie” granicy celnej i osiedlenie się w Królestwie Polskim. Tę okoliczność wykorzystały władze Królestwa przygotowując szeroką ofertę zachęt i ulg dla przesiedlających się. To właśnie z myślą o nich zaczęto tworzyć nowocześnie rozplanowane osady fabryczne. Miały one wszystkie cechy charakteryzujące współczesne specjalne strefy ekonomiczne (SSE). Osiedlający się w nich przybysze stawali się wieczystymi dzierżawcami przyznanych im działek budowlanych, otrzymywali sześćioletnie zwolnienie z opłaty czynszu, ponadto zapewniono im pomoc materiałową (drewno budowlane, cegła) i finansową przy budowie domów. Istotną ulgą był bezcłowy wwóz własnych ruchomości, w tym warsztatów, narzędzi, gotowych wyrobów i zapasów surowca. Deklarujący zorganizowanie większych przedsiębiorstw mogli liczyć na wsparcie kredytami rządowymi lub nisko oprocentowanymi pożyczkami z utworzonego w 1828 r. Banku Polskiego. Ważnym przywilejem było zwolnienie z poboru do wojska zarówno rzemieślników, jak i ich urodzonych w Królestwie Polskim synów. Dostrzegając odmienną kulturę imigrantów zagwarantowano im swobodę kultu religijnego, możliwość zakładania szkół z niemieckim językiem nauczania i zrzeszania się we właściwych im organizacjach.

Spośród wszystkich, także później organizowanych, osad fabrycznych Łódź wyróżniała się szczególnymi walorami środowiskowymi. Największą jej zaletą były korzystne warunki hydrologiczne. Spośród blisko 20 rzek i strumieni płynących dzisiaj w granicach Łodzi, istotną rolę odegrały dwie: Łódka i Jasień. Obie, zwłaszcza Jasień, charakteryzowały się znacznym spadkiem, co pozwalało wykorzystać ich siłę motoryczną do napędu maszyn i urządzeń. Obie też były zasobne w wodę niezbędną dla wielu procesów technologicznych we włókiennictwie. Bogactwo dostępnego drewna budulcowego i opałowego było w myśl instrukcji rządowych kolejnym argumentem przemawiającym za lokalizacją osad przemysłowych. W przypadku Łodzi, wbrew rozpowszechnionym opiniom, zasoby drewna były niewielkie. „Bór do miasta należący jest dość znaczny, ale za czasów Księstwa Warszawskiego przez brak urządzenia do szcztu prawie spustoszony”, notował R. Rembieliński w lipcu 1820 r., zwracając uwagę na nowe, bezplanowe karczowiska¹. Zobowiązał burmistrza miasta do uporządkowania lasów gminnych, zabronił ścinania drzew, a tereny wykarczowane polecił ponownie zalesić. Dozwolone było jedynie pozyskiwanie drewna do budowy domów mieszkalnych, których plany zyskały akceptację komisji wojewódzkiej, natomiast do celów opałowych wolno było zbierać tylko drewno leżące i wyłącznie w poniedziałkowe przedpołudnia. Te surowe ograniczenia uzasadniał Rembieliński koniecznością zachowania lasu, jako źródła budulca dla przyszłych pokoleń. W 1826 r. wydane zostało zalecenie budowania domów o konstrukcji szachulcowej (tzw. pruski mur), aby oszczędzać drewno. Pruski mur wymagał zastosowania cegły lub ubitej gliny, wypełniających drewniany szkielet konstrukcji budynku. Ta dyrektywa ujawnia kolejny, rzadko eksponowany walor położenia Łodzi. Struktura geologiczna, na której leży miasto, obfituje w żwir, piasek i gliny, czyli podstawowe surowce budowlane. Władzom Królestwa

¹ Trzy raporty Rajmunda Rembielińskiego prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego z objazdu obwodu łęczyckiego w roku 1820, oprac. Z. Lorentz, „Rocznik Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego” 1928, t. 1, s. 43–70.

Polskiego bardzo zależało na upowszechnieniu budownictwa murowanego. Wydano szereg przepisów, które ułatwiały takie inwestycje. Osiedlający się w osadach fabrycznych obcokrajowcy mogli wydobywać glinę oraz wypalać cegłę na własny rachunek i nie uiszczali z tego tytułu żadnych opłat. Już w 1822 r. urządzono w Łodzi cegielnię przeznaczając na nią blisko dwa hektary gruntu w rejonie dzisiejszej ul. S. Jaracza na wysokości placu Dąbrowskiego. Niemiecka wojskowa mapa topograficzna z 1915 r., czyli z czasów, gdy Łódź miała już za sobą największy boom budowlany, pokazuje blisko 40 cegielni rozlokowanych na terenie objętym dzisiejszymi granicami miasta². Obfitość gliny odpowiedniej do wypału cegieł, bez potrzeby kosztownego jej transportu, była bezspornie czynnikiem ułatwiającym inwestycje budowlane w całym okresie rozwoju przemysłowej Łodzi.

Istotną zaletą położenia miasta była też korzystna struktura własności gruntów w jego najbliższym otoczeniu. Ograniczone środki, jakimi dysponował budżet państwa na cele związane z uprzemysłowieniem, wykluczały możliwość dokonywania kosztownych wywłaszczeń prywatnych nieruchomości. Należało więc szukać terenów z przewagą gruntów stanowiących własność rządową. Łódź spełniała ten warunek i jej rozwój terytorialny aż do 1840 r. nie pociągnął za sobą większych wydatków ze skarbu Królestwa. Spośród wszystkich miast, w których powstały osady fabryczne, tylko Zgierz dysponował większą od Łodzi rezerwą gruntów rządowych.

Ogromną zaletą Łodzi było też dogodne położenie komunikacyjne przy budowanym od 1820 r. trakcie z Warszawy przez Błonie, Sochaczew, Łowicz, Zgierz, Łódź i Sieradz do Kalisza. Była to jedna z pierwszych inwestycji podjętych przez rząd Królestwa Polskiego w celu ożywienia gospodarki kraju. Gościniec wkrótce nazwany został Traktem Fabrycznym, co dobrze oddaje jego charakter i znaczenie³.

² *Karte des westlichen Russlands*, 1915. Skala 1:100 000. Biblioteka Uniwersytetu Łódzkiego, Zbiory kartograficzne, sygn. K 11635, arkusz E 34 Łodz.

³ T. Suwara, *Drogi Królestwa Polskiego*, „Drogownictwo” 2019, nr 7–8, s. 227–231; *Bite gościnie Królestwa Kongresowego zbudowane w latach 1820–1836*, skala 1:1 000 000, red. P. Kamiński, Warszawa 2008.